

M E R K U R I U S Z

2 / 2012

Notka wstępna

Przed kilku tygodniami życzyliśmy sobie, by nowy rok był jak najlepszy a już rozpoczyna się czas postny przed świętami wielkanocnymi. Przed miesiącem w tym miejscu pisałem, że rok bieżący ogłoszony został rokiem Janusza Korczaka. Ale nie tylko. Jest też rokiem Józefa Ignacego Kraszewskiego i ks. Piotra Skargi. Dwieście lat upłynęło również od narodzenia Zygmunta Krasińskiego i od śmierci Hugona Kołłątaja. W maju znowu upłynie sto lat od śmierci Bolesława Prusa. Osobistość Janusza Korczaka przypomnimy sobie w przyszłym miesiącu, J. I. Kraszewskiego i ks. P. Skargi w drugim półroczu, bo z nim wiążą się ich rocznice. W tym numerze krótkie przypomnienie Z. Krasińskiego i H. Kołłątaja.

Zbliża się Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków, które odbywa się raz za cztery lata. Sejmik Gminy Praga ma wyłonić delegatów na ten, trochę hiperbolicznie powiedziawszy, sejm mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, równocześnie ewentualnych kandydatów do Rady Kongresu Polaków. Sejmik Gminy skupia wszystkich Polaków mieszkających na terenie gminy, którzy chcą do niego należeć bez względu na to, czy są czy też nie zrzeszeni w jakiejś organizacji polonijnej. Niezrzeszeni, którzy biorą udział w sejmiku stają się członkami Kongresu Polaków. Sejmik wybiera też swojego Pełnomocnika i jego zastępcę na kadencję do następnego ZO Kongresu Polaków. Do pełnomocnika można przez cały jej okres zwracać się ze sprawami związanymi z życiem Polonii, jest on również upoważniony do reprezentacji mniejszości polskiej wobec administracji gminnej i państwowej. Kieruje pracą Komitetu Gminy, w skład którego wchodzi przedstawiciele organizacji polonijnych działających na terenie gminy i należących do Kongresu Polaków. Jest członkiem Rady Przedstawicieli, którą tworzą Pełnomocnicy pojedynczych gmin oraz przedstawiciele wszystkich organizacji Kongresu Polaków.

Z życzeniami owocnych obrad Sejmiku Gminnego, satysfakcji z udziału w programach Klubu Polskiego i sukcesów w życiu osobistym

Władysław Adamiec



Zygmunt Krasiński – dwusetna rocznica urodzin



Napoleon Stanisław Adam Feliks Zygmunt hrabia Krasiński herbu Ślepowron (ur. 19 lutego 1812 w Paryżu, zm. 23 lutego 1859 tamże) – jeden z trójcy wieszczów, największych poetów polskiego romantyzmu.

Debiutował w 1828 jako autor przepojonych makabrą opowieści gotyckich. Już wtedy ujawniły się najbardziej charakterystyczne cechy pisarstwa Krasińskiego: jego obsesja cierpienia, zagłady i śmierci, a przy tym wewnętrzny konflikt między życiowym konwenansem a etosem romantycznej walki narodowo-wyzwoleńczej, dały obfity plon w postaci twórczości literackiej pełnej frenezji, obrazów piekielnych oraz ostrych dysonansów na tle religijnym i społecznym. W późniejszym czasie – około roku 1847, wraz z wydaniem Ostatniego – Wieszcz zastąpił skrajną rozpacz dotychczasowych dzieł przesłaniem etyki

chrześcijańskiej, która z czasem, uzupełniona o myśl mesjanistyczną, przerodzi się w żarliwe zawołania do Ewangelicznej miłości.

Krasiński myśliciel i wielki artysta, dostrzegał w pierwszym okresie swej dojrzałej twórczości najważniejsze procesy społeczne, odbywające się w Polsce i w innych państwach europejskich, i ostro krytykował własną klasę. Widział konieczność rewolucji społecznej, ale nie przyznawał jej sił twórczych. Był oryginalnym dramaturgiem, świetnie władającym prozą poetycką. Jako twórca *Nie-Boskiej komedii* i *Irydiona*, dwóch wielkich dramatów romantycznych, artyzmem dorównuje on Mickiewiczowi i Słowackiemu. Oprócz tego jest autorem poematów *Fantazja życia*, *Przedświt*, *Psalm Przyszłości*, *Resurrecturis*, powieści *Agaj-Han*, *Mściwy karzeł* i *Masław, książę mazowiecki*, oraz całego szeregu wierszy.

Wg Wikipedii: Władysław Adamiec

Psalm miłości (fragment)

Zygmunt Krasiński

...Nie jest czynem – rzeź dziecinna!
Nie jest czynem – wyniszczenie!
Jedna prawda boska, czynna -
To przez miłość przemienienie!
Jeden tylko, jeden cud:
Z szlachtą polską – polski lud,
Jak dwa chóry – jedno pienie!
Wszystko inne – złudą złud!
Wszystko inne – plamą plam!
I ojczyzna tylko tam!
Jeden tylko, jeden cud:
Z szlachtą polską – polski lud,
Dusza żywa, z żywym ciałem,
Zespolone świętym szaleń;
Z jego ślubu jeden Duch,
Wielki naród polski sam,
Jedna wola, jeden ruch,
O! zbawienie tylko – tam!

Autorowi Irydiona

(W rocznicę śmierci - ze zbioru *Linie i dźwięki*)

Maria Konopnicka

Modliły się dziś echowe kolumny,
Łkaniem kamiennych piersi i ech płaczem,
Do archanioła, co stoi u trumny
Tego, który tu w życiu był tułaczem,
I odszedł — gdzie go wiodła smętna gwiazda —
Domostwa szukać i wiecznego gniazda.

A usta, które tam w ciszy pały,
Jak pała ogień stłumiony popiołem,
Rzekły: Dopóki ten archanioł biały,
W grobowcach mieszkać będzie, bladem czołem,
Jako umarły księżyc, świecąc ziemi,
Cichy, nakryty szkrzydły przebitymi?

Oto już harfy, które go płakały,
Zamilkły, jak orły uśpione na chmurach...
I wytracone są z kołczanów strzały,
Które duch ciskał, na złotych się piórach
Pieśni unosząc, z serc sypie się próchno...
Maluczko jeszcze — a wichry nas zdmuchną.

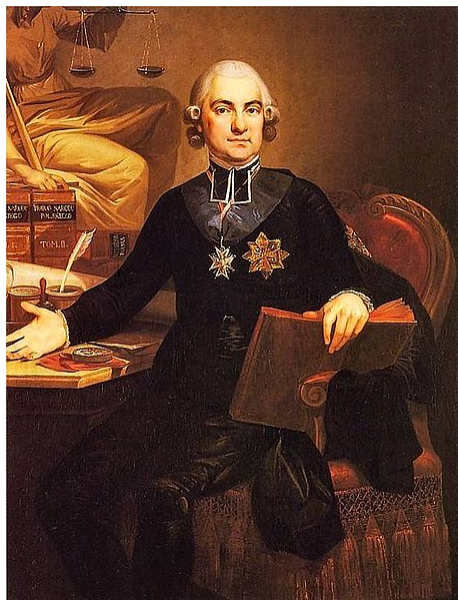
Oto ten słowik, co wołał: »Cezara!«
W gotyckich sklepiach obłąkał się ciemnie,
Oto przedświtu budząca się mara
Jutrzenek tęcze wyrzuca daremnie.
Oto Irydion sen przespał piekielny,
A on nie wznosi skrzydeł — nieśmiertelny?

O zmiłuj ty się, a nie daj żałować
Tym, co »umarłej oddali swe życie«.
Nie daj zwątpieniu ich ducha zepsować,
Ale im ukaż tę zorzę w błękicie,
Co ma, po wiekach, rozblysnąć nadzieją...
O, zmiłuj ty się, bo serca nam mdleją!

Lecz wkoło była cisza. Żadne usta
Płonącym owym nie dały odzewu,
A wielka nawa zastygła i pusta,
Podobna była umarłemu drzewu,
Na którym ptasich gniazd umilkły szmery,
A śmierć zeń ciesze teraz deski cztery...

Hugo Kołłątaj – dwusetna rocznica śmierci

Hugo Kołłątaj herbu Kotwica (ur. 1 kwietnia 1750 w Dederkałach Wielkich na Wołyniu, zm. 28 lutego 1812 w Warszawie) – polski polityk, publicysta oświeceniowy, katolicki prezbiter, kanonik, satyryk, geograf, w latach 1783–1786 rektor Szkoły Głównej Koronnej w Krakowie, referendarz wielki litewski od 1786, podkanclerzy koronny od 1791, radca wydziału skarbu Rady Najwyższej Narodowej w 1794 roku.



Kołłątaj
*Canonici Cathedralis Praeue
Profanellarij Regni*

Urodzony w rodzinie szlacheckiej, początkową edukację odebrał w szkołach w Pińczowie, a następnie kształcił się na Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał stopień doktora filozofii (1768). W latach 1770–74 studiował w Wiedniu, a później w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z prawa i teologii oraz przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do Polski został kanonikiem krakowskim. Był kapłanem w Pińczowie i Krzyżanowicach Dolnych, działaczem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych i Komisji Edukacji Narodowej oraz twórcą planu rozbudowy szkół w całym kraju. W latach 1777–80 z ramienia KEN dokonał reformy Akademii Krakowskiej – wprowadził między innymi wykłady z nauk przyrodniczych i literatury polskiej, umożliwił dostęp do nauki studentom pochodzącym z mieszczaństwa, uporządkował sprawy majątkowe akademii, a także umożliwił rozwój postępowych idei i poprawił poziom naukowy uczelni. W latach 1782–86 pełnił funkcję rektora.

Do Warszawy przeniósł się w 1779 roku i zgromadził tam prężny zespół publicystów zwany kuźnicą kołłątajowską, w którym działali m.in. Franciszek Ksawery Dmochowski i Franciszek Salezy Jezierski. Krytykowali oni przestarzałą strukturę polityczną i społeczną Rzeczypospolitej. W 1786 został odznaczony Orderem Świętego Stanisława, a w 1791 został kawalerem Orderu Orła Białego.

Uczestniczył w tworzeniu konstytucji 3 maja. W czasie Sejmu

Czteroletniego należał do najaktywniejszych działaczy stronnictwa patriotycznego.

W rozprawie politycznej *Do Stanisława Małachowskiego* [...] *Anonima listów kilka* sformułował plan reformy państwowej mający swój wyraz w konstytucji 3 maja, po której uchwaleniu Kołłątaj został mianowany podkanclerzym koronnym (1791) i założył Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej. W czasie wojny polsko-rosyjskiej na zebraniu 23 lipca 1792 roku nakłaniał króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do jak najszybszego przystąpienia do konfederacji targowickiej, do której sam się przyłączył. Wystraszony postawą tłumów, które protestowały przeciwko akcesowi do konfederacji, uciekł w nocy z 24 na 25 lipca ze stolicy.

Przygotowywał i uczestniczył w insurekcji kościuszkowskiej, wchodząc w skład Rady Najwyższej Narodowej, obejmując w niej Wydział Skarbu i prezentując bardziej radykalne poglądy niż w okresie Konstytucji 3 Maja. Pod koniec powstania kościuszkowskiego po szturmie Pragi 4 listopada 1794 Hugo Kołłątaj potajemnie opuścił Warszawę. Na emigracji, 6 grudnia 1794 został aresztowany z rozkazu starosty sanockiego Luegera w Radymnie, w drodze przez Galicję i Węgry do Wenecji, i osadzony w areszcie w Przemyślu. Następnie przebywał w więzieniu ołomuńskim, gdzie w latach 1802–1808 napisał wielkie dzieło natury geograficznej *"Rozbiór krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego"*. Dzieło to zostało wydane w trzech tomach jednak dopiero w 1842 i było ono znakomitą na ówczesne czasy systemem geografii ogólnej, pełnym świeżych i twórczych myśli. Kołłątaj jasno określał pojęcie czasu geologicznego i analizę procesów geologicznych, w czym wyprzedził Charlesa Lyella, a analizą wpływów środowiska na społeczeństwo dał podwaliny pod system antropogeografii wyprzedzając tym sposobem m.in. Friedricha Ratzela.

Po opuszczeniu więzienia udał się na Wołyn, gdzie był współtwórcą Liceum Krzemienieckiego. W latach 1807–08 podejrzany o kontakty z Napoleonem, został wywieziony i przetrzymywany w Moskwie przez Rosjan. W latach 1809–1812 był członkiem rzeczywistym Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk.

Ostatnie lata życia przebywał w Księstwie Warszawskim. Zmarł w samotności po długiej i ciężkiej chorobie. Został pochowany na warszawskich Powązkach, ale urna z jego sercem została złożona w kościele w Wiśniowej, gdzie mieszkał jego brat Rafał Kołłątaj. Hugo Kołłątaj jest patronem Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

Wg Wikipedii Władysław Adamiec



Władysław Bartoszewski – człowiek, polityk, historyk, więzień Oświęcimia i władz komunistycznych



19 lutego br. na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość jubileuszowa profesora Władysława Bartoszewskiego, który w tym dniu ukończył dziewięćdziesiąt lat.

Słuchając wywiadu telewizyjnego Władysława Bartoszewskiego z okazji tego jubileuszu, podziwiałam jego bardzo szybki, młodzieńczy wprost refleks, humor, zdolność trafnego wyrażania myśli w zwięzły sposób, ale przede wszystkim przebijającą się w jego słowach życzliwość dla ludzi. Nie, pan profesor nie sprawia wrażenia starego człowieka przytłoczonego przejściami życiowymi (a miał ich wiele), ale osoby pełnej energii, życzliwej dla otoczenia i pragnącej dzielić się z

innymi swoją wiedzą historyczną i nabytymi doświadczeniami życiowymi.

Pan profesor urodził się w Warszawie w urzędniczej rodzinie Władysława i Beaty Bartoszewskich. Rodzice dbali o staranne wykształcenie syna posyłając go do prestiżowych prywatnych szkół katolickich. Maturę złożył w 1939 roku. Po wybuchu wojny brał udział w cywilnej obronie Warszawy jako noszowy, potem rozpoczął pracę w Polskim Czerwonym Krzyżu, co chroniło go przed wywozem na roboty do Niemiec. Na jesieni 1940 r. został zatrzymany w masowej obławie na Żoliborzu i jako więzień polityczny (osiemnastoletni chłopiec!) wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Po ośmiomiesięcznym pobycie w obozie udało się uzyskać dla niego zwolnienie ze względu na poprzednią pracę w PCK. Pobyt młodego chłopaka w obozie wywarł wpływ na całe jego życie. Podczas apelu był świadkiem zakatowania człowieka przez esesmanów na oczach tysięcy bezbronnych więźniów. Widok ten zachwiał jego wiarę w Boga i godność ludzką. Pomógł mu wtedy spowiednik, znany katolicki ksiądz Jan Zieja, tłumacząc, że ocalenie od śmierci w obozie oznacza, że widocznie ma w życiu coś do zrobienia i że tej możliwości nie może zmarnować. O sytuacji w obozie koncentracyjnym Bartoszewski informował za pośrednictwem zaprzyjaźnionej młodej łączniczki Hanki Czaki, Wydział Informacji Komendy Głównej AK. Wkrótce znajoma matki, znana pisarka Zofia Kossak, wciągnęła go do działalności konspiracyjnej organizacji katolickiej – Frontu Odrodzenia Polski. Z ramienia tej organizacji rozpoczął działalność w Tymczasowej Radzie Pomocy Żydom „Żegota” (późniejsza Rada Pomocy Żydom „Żegota” przy Delegacie Rządu RP w Kraju), której członkiem był aż do wybuchu powstania warszawskiego. Był zaangażowany w organizowaniu pomocy dla więźniów Pawiaka, później jako zastępca kierownika Referatu Żydowskiego zajmował się współorganizowaniem pomocy dla uczestników powstania w getcie warszawskim. Od pierwszego dnia powstania warszawskiego brał w nim udział jako adiutant dowódcy placówki informacyjno-radiowej "Asma" i redaktor naczelny czasopisma "Wiadomości z Miasta i Wiadomości Radiowe". Po upadku powstania kontynuował działalność konspiracyjną w biurze informacyjnym Komendy Głównej AK w Krakowie.

Po zakończeniu wojny współpracował z Instytutem Pamięci Narodowej oraz z Główną Komisją Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. W 1946 roku został redaktorem „Gazety Ludowej” – pisma opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego, kierowanego przez Stanisława Mikołajczyka. Po raz pierwszy został aresztowany w 1946 roku pod zarzutem szpiegostwa. Wypuszczony w 1948 roku, znowu został aresztowany w 1949 roku i skazany na osiem lat więzienia, z którego został zwolniony w 1954 roku, a w marcu 1955 orzeczeniem Najwyższego Sądu Wojskowego został uznany za niesłusznie skazanego.

Po wypuszczeniu z więzienia powrócił do działalności publicystycznej. Publikował swoje artykuły w tygodnikach „Stolica”, „Świat”, współpracował z „Tygodnikiem Powszechnym”. W swoich artykułach poruszał głównie tematykę powstania warszawskiego i wojny.

W 1963 roku, na wniosek Żydowskiego Instytutu Historycznego został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za pomoc udzielaną Żydom podczas wojny. Po dłuższych staraniach otrzymał wizę na podróż do Izraela, gdzie przebywał kilka miesięcy na zaproszenie

Instytutu Yad Vashem. W imieniu „Żegoty“ odebrał dyplom Sprawiedliwy wśród Narodów Świata (w 1966 roku otrzymał medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata).

Pod koniec roku 1963 przebywał w Austrii, gdzie udało mu się nawiązać kontakty ze środowiskami politycznymi i intelektualnymi. Rozpoczął również współpracę z Radiem Wolna Europa. W następnych latach podróżował do Wielkiej Brytanii, Włoch, NRF, USA.

W grudniu 1969 został wybrany do Zarządu Polskiego PEN Clubu, gdzie w latach 1972 – 1983 pełnił funkcję sekretarza generalnego.

W latach 1970 – 1974 był represjonowany w związku z aktywną działalnością opozycyjną i kontaktami w krajach zachodnich (zakaz druku w Polsce, rewizje, odmowy wydania paszportu). Bartoszewski angażował się w działalność na rzecz ułaskawienia skazanych członków organizacji „Ruch“, współpracował z Polskim Porozumieniem Niepodległościowym, był jednym z sygnatariuszy listu intelektualistów protestujących przeciwko zmianom w Konstytucji PRL. Od 1978 roku wykładał w tajnym Uniwersytecie Łatającym. W sierpniu 1980 roku podpisał list intelektualistów do strajkujących robotników Wybrzeża. Jako członek NSZZ „Solidarność“ był jednym z założycieli Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania przy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność“. W stanie wojennym został internowany.

Podczas wojny (w latach 1941 – 1944) Władysław Bartoszewski studiował polonistykę na tajnym Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Po wojnie został przyjęty na trzeci rok polonistyki na Wydziale Humanistycznym UW. Studia zostały przerwane aresztowaniem Bartoszewskiego i wieloletnim pobytem w więzieniu. W 1958 roku został przyjęty na studia na Wydziale Filozoficznym UW jako eksternista. Pracę magisterską złożył na ręce profesora Juliana Krzyżanowskiego, ale w październiku 1962 roku został skreślony z listy studentów.

Władysław Bartoszewski był wykładowcą na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, miał wykłady w Instytucie Nauk Politycznych Wydziału Nauk Społecznych LMU w Monachium oraz na Wydziale Historii i Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Eichstätt oraz w Katedrze Nauk Politycznych na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Augsburgu.

Władysław Bartoszewski, jak sam to podkreślił w wywiadzie telewizyjnym, dopiero w wieku 68 lat mógł zacząć swoją jawną służbę publiczną. W latach 1991 – 1995 był ambasadorem RP w Austrii, dwukrotnie był ministrem spraw zagranicznych (w rządach Józefa Oleksego oraz Jerzego Buzka), był senatorem w Senacie IV kadencji.

Od 21 listopada 2007 r. jest sekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnikiem Prezesa Rady Ministrów do spraw dialogu międzynarodowego.

Władysław Bartoszewski prowadzi bardzo aktywną działalność społeczną. Od listopada 1990 roku był przewodniczącym Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Jest prezesem honorowym Polskiego PEN Clubu, przewodniczącym Rady Ochrony Pamięci i Męczeństwa, Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej. W latach 1991 – 1995 był członkiem Rady ds. Stosunków Polsko - Żydowskich.

Od lat aktywnie angażuje się na rzecz pojednania polsko – niemieckiego oraz polsko – żydowskiego. Podczas uroczystej sesji poświęconej 50. rocznicy zakończenia II. wojny światowej, w kwietniu 1995 roku, wystąpił na posiedzeniu Bundestagu i Bundesratu w Bonn z ponad godzinowym przemówieniem. Przypomniął w nim zbrodnie hitlerowskie, ale równocześnie podkreślił dobrą wolę i zrozumienie przez obecnych przedstawicieli Niemiec konieczności budowania zgody z państwami sąsiednimi.

Władysław Bartoszewski ma bardzo bogaty dorobek publikacyjny. Jest autorem wielu książek i artykułów, głównie na temat powstania warszawskiego, okupacji niemieckiej, zbrodni hitlerowskich i komunistycznych, tragicznych wojennych losów Żydów.

Władysław Bartoszewski posiada szereg najważniejszych odznaczeń, nagród i wyróżnień krajowych i zagranicznych.

Naszkicowane powyżej wydarzenia z życia i działalności profesora Bartoszewskiego, ani z większej części nie wyczerpują przeglądu jego politycznej, społecznej i publikacyjnej działalności. Warto zajrzeć do jego dzieł, aby bliżej poznać tę wybitną postać polskiej polityki.

Na uroczystym jubileuszu Władysława Bartoszewskiego obecni byli przedstawiciele najwyższych władz państwa – prezydent Bronisław Komorowski i premier Donald Tusk z małżonkami, marszałkowie Sejmu i Senatu, naukowcy, przedstawiciele świata kultury, duchowieństwo.

Prezydent Komorowski wręczył Władysławowi Bartoszewskiemu Medal Niepokorności z wizerunkiem jubilata i napisem: „Temu, który odważył się być niepokorny“. W swoim przemówieniu

nazval Bartoszewskiego kompasem, který w trudnych sytuacjach zawsze wskazuje właściwy wybór drogi.

Z okazji jubileusu depesze gratulacyjne nadeslali jubilatovi między innymi papež Benedykt XVI, prezident Francji Nicolas Sarkozy, prezident Izraela Szymon Peres oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel.

Podczas wywiadu telewizyjnego, Władysław Bartoszewski, zapytany przez redaktorkę, co by powiedział młodym ludziom, odpowiedział (nie dosłownie): nie jest Waszą winą (może raczej szczęściem?), że nie byliście postawieni przed takimi problemami, jak my. Wam nikt nic nie każe, wybieracie sami. Ale więcej wolności, to również więcej odpowiedzialności.

W rozwiązywaniu problemów trzeba być wiernym temu, co powie Wam serce.

Krystyna Olaszek-Kotynek(W artykule wykorzystano informacje z Wikipedii)



„Cieszyński szlak kobiet“

Pod tímto názvem vyšly už dvě tiskoviny s jedním cílem. Ukázat, jakou roli hrály těšínské ženy v minulosti, když zásluhy bývaly připisovány hlavně mužům. Władysława Magiera napsala o těchto ženách knížku, která vyšla v roce 2010, rok na to vznikl u příležitosti už druhého regionálního kongresu podbeskydských žen průvodce městem.

Souběžně s tím, jak se dnes ženy přece jen dostávají na přední místa v řadě povolání, kdysi výhradně mužských, tak také dějiny žen (gender history) v historiografii jsou patřičně zastoupeny. Záměr autorky, publikace s příznačným věnováním mužům, kteří mají štěstí poznat výjimečné ženy, dopadl textově i graficky výtečně, také zásluhou řady dalších osob a institucí, které se podílely redakčně, ilustračně a finančně.

Biogramy žen, někdy zásluhami ukrytých za významnými muži, se díky velmi pečlivé a přesné práci W. Magiery, stávají velmi hlubokými sondami k historii kultury města, regionu i Polska. Ve stručné anotaci nelze postihnout rozsáhlé vztahy, rozkryté u jednotlivých žen, které výchovou nejen svých vlastních dětí, charitativní činností, v politice, školství a dalších oborech vystupovaly skromně či odvážně, jak jim to poměry a vlastní rodinné povinnosti dovozovaly. Vždy pokrokové občanky a jako polské vlastenky.

Velkou většinou šlo o aktivity mnohostranné, angažované zpravidla širším směrem. Tak u Marianny Górniak- Ciencialové, s manželem spoluzakladatelky Národního domu v Těšíně, jsou to péče o chudé školáky a studenty, kterou obdivujeme a aktivity ve školství. Zofia Kirkor – Kiedroniowa, publicistka za polskost slezskou a spojení Zaolší s Polskem, je představena i svými aktivitami mimo region - Zakopane a Krakov, a zásluhy s manželem o hornické školství. Rakušanka Gabriela von Thun Hohenstein, připomínána pro pevný svazek s Těšínskem, zásluhy charitativní a v Červeném kříži i pro intervenční pokusy osvobodit na gestapu některé vězně jako byla harcerka činná proti fašismu Anna Szabót „Rachala“.

Ke vzorů se řadí také Olga Stonawská svou administrativní i novinářskou prací v řadě politicko - patriotických časopisů. Bylo by třeba se věnovat ženě velkého srdce, o vězně pečující Stefanii Michejdowé, umučené v Osvětimi, připomenout zásluhy Anny Kotulowé směrem podpory manžela, evangelického pastora, nezapomenout na talentovanou projektantku tkanin Ninu Górniak a rozepsat se o další více než desítky žen z textů kolegyně Magiery.

Skončíme s kompromisem – slibem příštího pokračování, kdy se svolením autorky Merkuriusz připomene další těšínské osobnosti.

Miloš Zárybnický



Z A P R O S Z E N I E

**Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Świętej Jadwigi
przy Ambasadzie RP w Pradze**

oraz

**Klub Polski w Pradze
serdecznie zapraszają
na Dzień Polski, poświęcony pamięci**

Janusza Korczaka

**w 70 rocznicę jego śmierci i w setną rocznicę założenia przez niego
sierocińca.**

**Spotkanie odbędzie się w środę 28 marca o godzinie 17.00
w Domu Mniejszości Narodowych, Vcelova 3, Praga 2**



**Szanowny Solenizancie – Drogi Kaziu !
Z okazji zbliżających się Twoich Imienin,
przyjmij od nas najlepsze życzenia zdrowia, pomyślności
i w dalszym ciągu dużo dobrego humoru
oraz pomysłów wspólnych zabaw klubowych.
Pragniemy Ci wszyscy serdecznie podziękować
za urozmaicanie naszych spotkań muzyką, śpiewem
i inicjowanie wspólnej zabawy.**

Członkowie Klubu Polskiego w Pradze Kazimierzowi Towarnickiemu



www.klubpolski.cz - www.polonica.cz - www.polskyinstitut.cz - www.prague.polemb.net
www.szkolapolskawpradze.com - www.krecik.euweb.cz - www.pzko.cz - www.polonusbrno.org
www.parafiawpradze.pl - www.kcmt.cz - www.czapla.cz